

Nie popełnić tego błędu, nie daj się oszukać! Każde oszustwo to dramat ludzi, którzy tracą oszczędności, tym bardziej jeśli chcieli je przeznaczyć na prezenty dla swoich dzieci. Kilkaset złotych straciła mieszkanka powiatu łomżyńskiego, która na Dzień Dziecka chciała podarować swoim pociechom trampolinę. Zakup planowała zrobić przez internet. Chciałam zamówić dziecku trampolinę. Wcześniej już wchodziłam w internet, szukałam tego produktu, ale stwierdziłam, że mam jeszcze czas, poczekam do pierwszego czerwca. Postanowiłam zrobić dziecku prezent. Przeważnie zamawiam z Allegro i nigdy nie zdarzyło mi się, żebym została oszukana. Natomiast podkusiła mnie cena, bo wpisując w Google tanie trampoliny wyskoczyła mi strona, gdzie było trampoliny od 375 złotych, więc pomyślałam, a popatrzę co tutaj jest ciekawego w tej ofercie tego sprzedawcy. Czy to był konkretny adres strony internetowej, czy to była jakaś podstrona? Jak to było? Adres to on był takimi drobnymi literkami wskazany, ale ja już nie zwracałam na to oczywiście uwagi, tylko najważniejsze była dla mnie cena. To mnie najbardziej podkusiło. Miałam też mało czasu, bo opiekuję się małym dzieckiem, więc nie miałam za dużo czasu żeby tam szperać dłużej w internecie. Znalazłam odpowiedni produkt, którego szukałam i postanowiłam zamówić już nie zwlekać, nie szukać nie wnikać, zamówić i to był właśnie mój błąd. Jak wyglądał sam proces zamówienia? Dodałam towar do koszyka, potem złożyłam zamówienie, podałam swoje właśnie dane adresowe, swój adres mailowy i też tam było w tym zamówieniu, żeby przelać pieniądze na podany numer konta. Przyznam szczerze, że to mnie zaniepokoiło, ale niestety brnęłam dalej. Poszłam już za ciosem, a już tutaj podałam. Dobra, przeleję, co będzie to będzie. Nie przyszło mi to w ogóle do głowy, że zostanę oszukana. Zamówiłam, przelałam pieniądze, zadowolona, że już mam to za sobą. Dziecko dostanie prezent, też będzie zadowolone. Jednak po kilku godzinach coś mi tam w głowie zaświtało, że to zamówienie tak wyglądało troszkę inaczej niż te wcześniejsze, które realizowałam. Postanowiłam wejść na swoją pocztę. Pomyślałam, że może dostałam jakąś wiadomość od tego sprzedawcy odnośnie zapłaty, odnośnie dostawy. Jednak nie otrzymałam od niego żadnej wiadomości. To troszeczkę mnie tak zaniepokoiło. Następnego dnia, jak chciałam wejść w ogóle na stronę, z której zamawiałam. Pojawił się komunikat, że uwaga strona jest zagrożona. To już wtedy nie miałam żadnych wątpliwości. Już wtedy byłam pewna, że po prostu, zostałam oszukana. Jak atrakcyjna było to oferta, na tej stronie internetowej i jak dużo się różniła kwota w porównaniu na przykład na innej stronie internetowej? Tak około 300 złotych. I tutaj nie wzbudziło w pani żadnych podejrzeń? No właśnie nie. Mówię, działałam zbyt szybko. Z tego co zauważyłam, to już ten sprzedawca zmienił swoją nazwę, bo wchodziłam właśnie też zapis jest ten sam, że tanie trampoliny o 375 złotych. Natomiast już nazwa jest inna, natomiast asortyment jest ten sam. Identyczne produkty, które były wtedy kiedy ja składałam zamówienie. A strona też wygląda tak samo? Strona wygląda tak samo, ale nazwa już uległa zmianie. Weszła Pani po raz kolejny do stronę internetową, sprawdzić czy wszystko w porządku i pojawił się ten komunikat, o którym pani wspominała, że strona jest zagrożona czy potem zaczęła pani szukać w internecie opinie na temat tego sklepu? Tak. Pojawiły się opinie właśnie kupujących, którzy też skorzystali z oferty tego właśnie sprzedawcy i zostali oszukani. Jedna z mama dodała komentarz, że rok temu też zamówiła trampolinę dla dziecka, której dziecko nie otrzymało. To jest takie przykre, że ludzie to nie to, że nas dorosłych pozbawiają pieniędzy, ale przede wszystkim oszukują właśnie małe dzieci, które czekają na ten prezent, bo to dla nich jest przecież najważniejszy dzień w roku. Czy pani pierwszy raz zrobiła zakupy poza portalami aukcyjnym i w sensie korzystając po raz pierwszy w życiu z takiej strony internetowej? Tak dokładnie. To był mój pierwszy i mam nadzieję, że ostatni zakup. Nie popełniaj tego błędu, nie daj się oszukać! W czasie zakupów internetowych sprawdzaj opinie sprzedawcy i weryfikuj jego wiarygodność podinspektor Tomasz Krupa rzecznik podlaskiej Policji. Nie popełni tego błędu, nie daj się oszukać! Kampania społeczna Polskiego Radia Białystok oraz podlaskiej Policji.